

---

# Cesarstwo Bizantyńskie za panowania Justyniana - cz. I

## Cesarstwo Bizantyńskie za panowania Justyniana

Kiedy Justynian, zwany Wielkim, wstąpił na tron bizantyński w 527 roku pod jego rządami znalazło się państwo obejmujące swoim obszarem Półwysep Bałkański, Azję Mniejszą, wyspy morza Egejskiego i wąski pas północnych wybrzeży Egiptu. Bizancjum, będące faktycznym i prawowitym spadkobiercą Cesarstwa Rzymskiego zajmowało ledwie część tego, co jeszcze dwa wieki wcześniej nazywano dumnie Imperium Romanum. Cesarstwo zachodnie oraz dawna rzymska prowincja Afryka znajdowały się pod panowaniem barbarzyńskich Germanów i Galów.

Justynian będąc władcą ambitnym i niezwykle zdolnym za cel nadrzędny swojej polityki postawił sobie ideę renovatio Imperium Romanorum – odważny plan przywrócenia Cesarstwa Rzymskiego w jego kształcie z czasów największej świetności. Pierwszym celem ekspansji bizantyjskiej padło północnoafrykańskie państwo Wandalów. Następnie opanowano Sycylię, Korsykę i Sardynię oraz Baleary. Około roku 535 wojska bizantyjskie pod wodzą Belizariusza opanowały Italię oraz wschodnie wybrzeża Adriatyku. W rękach Justyniana znalazła się również cieśnina Gibraltarska.

W samym cesarstwie bizantyńskim panował teokratyczny system władzy. Wedle teorii teokracji władca obdarzony jest łaską od Boga, z Jego woli rządzi i jest na ziemi namiestnikiem Boga. Równocześnie prócz piastowania władzy świeckiej, cesarz jest głową Kościoła. Sytuację, w której władca chrześcijański łączy w swojej osobie zwierzchność nad państwem i Kościołem nazywamy cesaropapizmem. W rękach cesarza skoncentrowana była pełnia władzy. Z tego też powodu w Konstantynopolu funkcjonował niezwykle rozbudowany ceremoniał dworski, który był zwierciadłem odbijającym panujące w państwie stosunki. Ceremoniał ów miał na celu utrzymanie wśród poddanych wrażenia, iż władca jest kimś wyjątkowym, wybranym przez Boga. Uroczystości, podczas których cesarz objawiał się przed ludem były niezwykle widowiskowe, a co za tym idzie bardzo kosztowne. Warto zauważyć, iż bizantyński ceremoniał dworski obficie czerpał z kultury greckiej.